



Pierwsze zwycięstwo Włochów: Przybycie do Caserty jeńców tureckich, wziętych do niewoli na wyspie Rodos.

Funduszków na utrzymanie sierot dostarcza Towarzystwo „Opatrzność Boża“, którego przewodniczącą jest p. Leontyna Chylińska, skarbniczką p. Ludmiła Sontagowa a sekretarką p. Helena Wilecka. — Towarzystwo czerpie swe dochody z miesięcznych składek członków, z urządzanych na ten cel festynów, rautów i t. d. tudzież nadzwyczajnych ofiar.

Od chwili otwarcia zakładu, urządzono przy nim szwalnię, gdzie pobierają naukę bezpłatną, prócz dziewcząt zakładowych, dochodzące ubogie dziewczęta, które po ukończeniu kursu robót, otrzymują wynagrodzenie za ukończoną robotę.

Pierwsze zwycięstwo Włochów.

We Włoszech zapanował znowu wielki entuzjazm dla wojny. Armii włoskiej udało się wreszcie stoczyć z regularnem wojskiem tureckiem prawdziwą bitwę i odnieść niebywały dotychczas sukces. Stało się to na wyspie Rodos, o zajęciu której pisaliśmy już w poprzednich numerach. Wylądowanie armii włoskiej na Rodosie i innych wyspach tureckich, tak samo jak zajęcie wybrzeża trypolitańskiego, nie było rzeczą zbyt trudną wobec faktu, iż Turcy nie posiadali prawie wcale wojennej marynarki... Można było jednak przypuszczać, że na wyspie Rodos,

gdzie Turcy mieli dobrze uzbrojony, a liczący około 3000 żołnierzy oddział regularnych wojsk, zacznie się znowu okres walk, niezbyt pomyślnych dla Włochów. Turcy rzeczywiście cofnęli się w głąb wyspy, na wzgórza i tam, około miejscowości Psithos, silnie ufortyfikowali. Włosi postanowili wszakże jeszcze raz spróbować szczęścia w walce lądowej. Generał włoski Ameglio na czele 10.000 żołnierzy ruszył do ataku na pozycje tureckie. Walka trwała prawie 2 dni i skończyła się zupełnem zwycięstwem Włochów. Turcy, otoczeni przez wojska włoskie i straciwszy kilkuset zabitych i rannych, wywiesili białą chorągiew. Cały oddział turecki, liczący przeszło



Pierwsze zwycięstwo Włochów: Internowany w Casercie przewodniczący komitetu młodoturckiego na wyspie Rodos, Rifat Hamid (X).



Pierwsze zwycięstwo Włochów: Wzięty do niewoli wali Rodos Sudhi-bey (X) w Casercie.